

K O M U N I K A T
Z B A D A Ń

Warszawa, październik 2010

www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/135/2010

POLACY O SONDAŻACH
I ICH ZNACZENIU



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
4 lutego 2010 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Po ostatnich wyborach prezydenckich po raz kolejny w najnowszej historii naszego kraju poddano krytyce rzetelność sondaży przeprowadzanych przez ośrodki badawcze. W niedzielę 20 czerwca, tuż po zamknięciu lokali wyborczych, Polakom przedstawiono w mediach zupełnie różne wyniki. Według badania exit poll¹, zrealizowanego przez TNS OBOP dla TVP, Bronisław Komorowski pokonał Jarosława Kaczyńskiego zaledwie 5 punktami procentowymi, podczas gdy prognozy przygotowane na podstawie sondaży telefonicznych przez SMG/KRC dla TVN oraz przez Homo Homini dla Polsatu News wskazały na zwycięstwo kandydata PO odpowiednio aż 12 i 10 punktami procentowymi. Po podaniu wyników przez Państwową Komisję Wyborczą okazało się, że zdecydowanie najbliższa rzeczywistości była prognoza przygotowana dla TVP. W rezultacie w ogniu krytyki znalazły się zarówno same sondaże, jak i realizujące je firmy. W mediach pojawiły się zarzuty, iż wyniki przeprowadzanych badań dostosowuje się do oczekiwań zamawiającego, a wyborcy nie zawsze mówią prawdę ankieterom². W związku z zaistniałą sytuacją OFBOR po raz pierwszy w historii powołał niezależną komisję ds. oceny metodologii badań przedwyborczych. W jednym z naszych ostatnich sondaży³ poruszyliśmy kwestie wiarygodności wyników badań opinii publicznej, a także ich przydatności i zastosowania. Ankietowani określali też swoje dotychczasowe doświadczenia z badaniami.

UDZIAŁ W BADANIACH

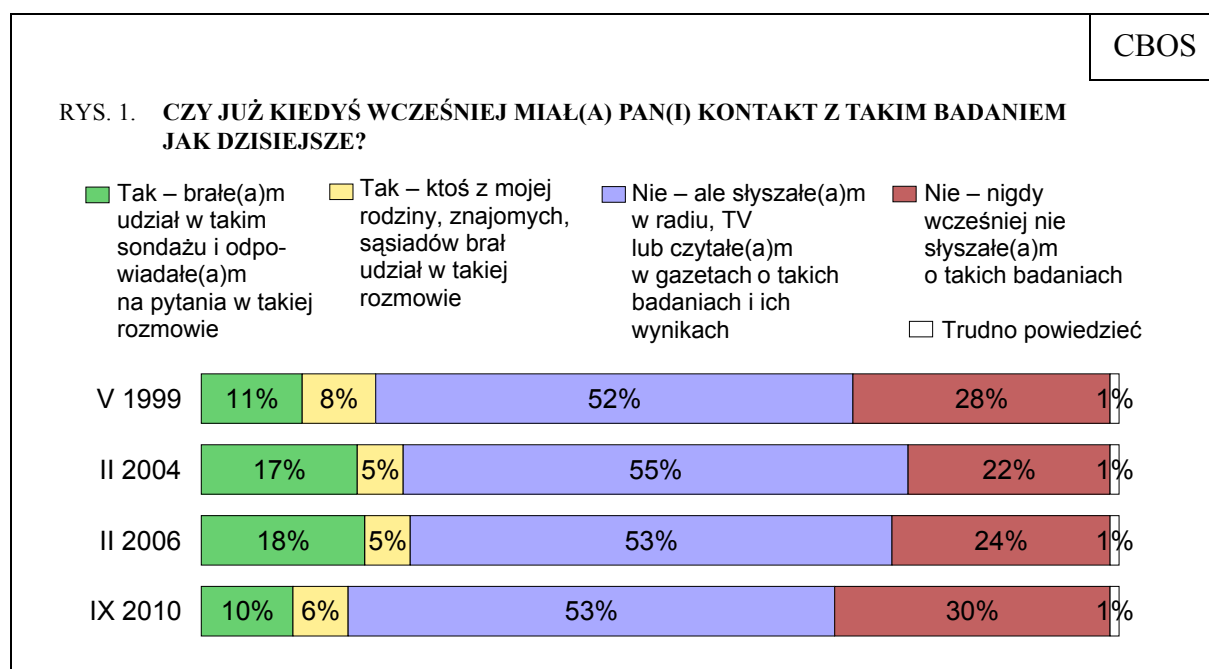
W tym roku, w porównaniu z wynikami uzyskanymi w ostatnich latach, znacząco spadła liczba osób, które deklarują, że miały bezpośredni kontakt z badaniami sondażowymi. Obecnie tylko co dziesiąty Polak (10%) twierdzi, że już kiedyś brał udział w badaniu opinii publicznej, podczas gdy jeszcze cztery lata temu wskazywała na to niemal jedna piąta naszych respondentów (18%). Niezmiennie ponad połowa ankietowanych (53%) deklaruje, że o badaniach sondażowych i ich wynikach dowiadywała się z mediów. Blisko jedna trzecia zaś (30%) przyznaje, że nigdy nie słyszała o tego typu badaniach.

¹ Sondaż przeprowadzony w czasie głosowania, w którym wyborcy wychodzący z wylosowanych lokali wyborczych odpowiadają na pytanie, na kogo głosowali.

² Zob. J. Stróżyk, *Duża wpadka firm sondażowych*, w: „Rzeczpospolita” z 22 czerwca 2010; T. Bochwitz, *Skandal sondażowy*, w: „Rzeczpospolita” z 24 czerwca 2010.

³ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (244) przeprowadzono w dniach 1 – 8 września 2010 roku na liczącej 1041 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Należy jednak podkreślić, że znaczący spadek liczby osób, które zetknęły się z tego typu badaniami, może wynikać z faktu, iż przeprowadzanie ich metodą CAPI (Computer Assisted Personal Interviewing⁴) wciąż nie jest jeszcze w Polsce zbyt popularne. Sami respondenci mogli natomiast nie skojarzyć, że w rezultacie chodzi o ten sam typ badań, co tradycyjne – robione na papierze lub też, coraz częstsze ostatnio, badania telefoniczne. W poprzednich latach, w których pytaliśmy ankietowanych o kontakt z badaniami sondażowymi, realizowaliśmy je tradycyjną metodą.



OCENA PRZYDATNOŚCI BADAŃ SONDAŻOWYCH

Zdaniem ankietowanych, badania opinii społecznej służą głównie celom poznawczym i naukowym, ważne są także dla rządzących, natomiast najmniej wartościowe są dla zwykłych ludzi.

Respondenci powszechnie twierdzą, że z wyników badań opinii publicznej na tematy społeczne i polityczne korzystają przede wszystkim naukowcy – w stopniu wysokim (45%) lub średnim (42%). Nieliczni badani (5%) oceniają ich przydatność dla nauki jako niewielką lub żadną.

⁴ Metoda przeprowadzania wywiadów indywidualnych, w której wykorzystywany jest laptop; tą metodą został przeprowadzony omawiany sondaż.

Zdaniem ankietowanych, sondaże opinii publicznej stanowią pewną wartość także dla polityków. Co trzeci respondent (33%) uważa, iż dla osób sprawujących władzę są one bardzo użyteczne, natomiast dwie piąte (40%) – że są przydatne w średnim stopniu. Niemal co piąty respondent (19%) jest zdania, że rządzący w niewielkim stopniu korzystają z wyników badań lub w ogóle je pomijają.

Opinie na temat wartości sondaży dla przeciętnych obywateli są mniej jednoznaczne. Stosunkowo nieliczni (12%) uważają, że rezultaty badań bardzo im się przydają, a blisko dwie piąte (38%) określa tę przydatność jako średnią. Co czwarty respondent (26%) jest zdania, że przeciętni obywatele mają niewielki użytek z publikowanych wyników sondaży, a co szósty (16%) – nie dostrzega żadnego.

Tabela 1

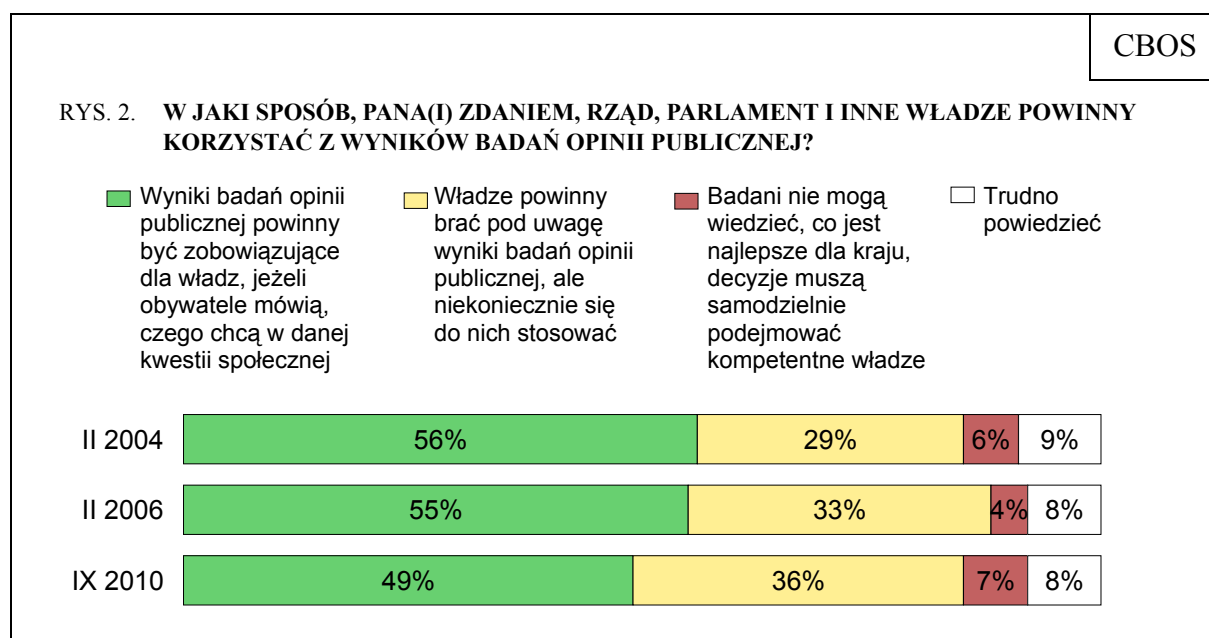
Jak Pan(i) sądzi, w jakim stopniu wyniki badań opinii publicznej na tematy społeczne i polityczne są przydatne*:	Wskazania respondentów według terminów badań				
	X 1993	III 1999	II 2004	II 2006	IX 2010
w procentach					
dla ludzi nauki badających nasze społeczeństwo					
W wysokim stopniu	35	60	49	47	45
W średnim stopniu	48	29	36	40	42
W niskim stopniu	4	3	4	3	4
W ogóle nie są przydatne	1	0	2	1	1
Trudno powiedzieć	11	8	9	9	8
dla rządzących, sprawujących władzę					
W wysokim stopniu	33	41	38	40	33
W średnim stopniu	39	28	31	39	40
W niskim stopniu	10	14	12	9	13
W ogóle nie są przydatne	7	9	8	3	6
Trudno powiedzieć	12	9	11	9	8
dla przeciętnych obywateli					
W wysokim stopniu	9	10	12	15	12
W średnim stopniu	32	40	38	46	38
W niskim stopniu	24	30	23	21	26
W ogóle nie są przydatne	22	11	17	9	16
Trudno powiedzieć	13	9	10	9	8

* W latach 1993 – 2006 pytanie brzmiało „Jak Pan(i) sądzi, w jakim stopniu wyniki sondaży są przydatne”

W porównaniu z rokiem 2006 generalnie pogorszyły się opinie na temat przydatności sondaży – w szczególności dla przeciętnych obywateli. Chociaż w ostatnich latach dominowało przekonanie o wysokiej wartości badań opinii publicznej dla ludzi nauki, Polacy coraz częściej uważają, że sondaże są przydatne naukowcom jedynie w średnim stopniu, maleje zaś liczba sądzących, że są one wysoce pożyteczne.

WYKORZYSTANIE REZULTATÓW BADAŃ PRZEZ WŁADZE

W ostatnich latach zmalała liczba osób, które opowiadają się za tym, aby opinie wyrażane w sondażach miały decydujące znaczenie przy podejmowaniu decyzji politycznych. Obecnie niespełna połowa badanych (49%) uważa, że wyniki badań opinii publicznej powinny obligować władze do uwzględniania postulatów obywateli w danej kwestii społecznej. Zdaniem ponad jednej trzeciej ankietowanych (36%) władze powinny brać pod uwagę wyniki badań sondażowych przy podejmowaniu decyzji, ale niekoniecznie się do nich stosować. Nieliczni zaś (7%) twierdzą, że respondenci nie mogą wiedzieć, co jest najlepsze dla kraju, i wobec tego kompetentne władze muszą samodzielnie podejmować decyzje.



Opinie w tej kwestii w dużej mierze uzależnione są od statusu społeczno-zawodowego respondentów (zob. tabela aneksowa). Za tym, aby sondaże miały istotne znaczenie dla decyzji podejmowanych przez władze, opowiadają się przede wszystkim rolnicy, średni personel i technicy, robotnicy niewykwalifikowani oraz renciści. Na drugim krańcu, wśród osób które najczęściej uważają, że decyzje powinny być podejmowane tylko i wyłącznie przez kompetentne władze, znajdują się bezrobotni, badani pracujący na własny rachunek, a także – ponownie – robotnicy niewykwalifikowani.

Poglądy na temat wpływu wyników badań opinii publicznej na decyzje polityczne władz uzależnione są w pewnym stopniu od opinii na temat demokracji. Za pozostawieniem decyzji tylko i wyłącznie w rękach kompetentnych władz najczęściej opowiadają się

ankietowani preferujący rządy oparte na silnym przywództwie. Zwolennicy demokracji zdecydowanie częściej od innych jako pożądaną wskazują sytuację, w której władze biorą pod uwagę wyniki badań opinii publicznej, ale niekoniecznie muszą się do nich stosować. O tym, że rezultaty sondaży powinny obligować władze do podejmowania konkretnych decyzji politycznych, najczęściej mówią natomiast zwolennicy rządów silnej ręki, a także osoby, dla których ustroj nie ma większego znaczenia.

Tabela 2

Opinie na temat demokracji	Odsetki odpowiedzi twierdzących wśród osób mających różne zdanie na temat wykorzystania wyników badań opinii publicznej przez władze			
	Powinny być one zobowiązujące dla władz	Władze powinny brać je pod uwagę	Decyzje muszą samodzielnie podejmować władze	Trudno powiedzieć
Demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	48	42	7	3
Demokracja nie jest wprawdzie dobrym ustrojem, ale nie ma ustroju lepszego	50	40	6	4
Dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rządy są demokratyczne czy niedemokratyczne	56	29	8	7
Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne	52	39	7	2
Rządy oparte na silnym przywództwie są zdecydowanie lepsze od demokratycznych	59	28	11	2

Aby zrekonstruować poglądy Polaków na temat sondaży, przedstawiliśmy im listę stwierdzeń pojawiających się w dyskusjach dotyczących badań opinii publicznej. W każdym przypadku respondenci ustosunkowywali się do stwierdzenia zgadzając się z nim lub je odrzucając.

Powszechnie akceptowana jest opinia, że sondaże stanowią zupełnie naturalny sposób zbierania informacji o potrzebach i nastrojach obywateli, ponieważ umożliwiają zwykłym ludziom przedstawienie swoich poglądów na różne sprawy (88% w obu przypadkach). Polacy w większości są również przekonani, że rządzący właśnie z sondaży powinni czerpać wiedzę o poglądach społecznych, ponieważ jest ona niezbędna do podejmowania decyzji dobrych dla społeczeństwa (84%), a ponadto – że sondaże pozwalają politykom zorientować się w opiniach społeczeństwa na różne tematy (84%). Co więcej, zdaniem większości

ankietowanych, wyniki sondaży dają dobrą podstawę do oceny działalności polityków, instytucji państwowych oraz działań rządu (80%) i gdyby rzeczywiście wykorzystywano zdobyte w nich informacje we właściwy sposób, wszystkim w kraju żyłoby się lepiej (74%). Z drugiej strony, niespełna co drugi respondent (45%) zgadza się ze stwierdzeniem, że rząd powinien podać się do dymisji, jeżeli wyniki sondaży nie są mu przychylne.

Tabela 3

Poglądy na temat badań opinii publicznej	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Sondaże opinii publicznej to zupełnie naturalny w społeczeństwie takim jak nasze sposób zbierania informacji o potrzebach, poglądach i nastrojach obywateli	88	3	9
Sondaże dają okazję zwykłym ludziom powiedzieć, co myślą o różnych sprawach	88	6	6
Trzeba wiedzieć, co ludzie myślą, żeby podejmować decyzje dobre dla społeczeństwa	84	7	9
Sondaże przydatne są politykom, bo pozwalają im zorientować się w opiniach społeczeństwa	84	9	7
Wyniki sondaży dają dobrą podstawę do oceny działalności polityków, instytucji państwowych, działań rządu	80	8	12
Władza chce wiedzieć, co naród o niej myśli	80	11	9
Trzeba więcej ludziom tłumaczyć, o co chodzi w badaniach	79	13	8
Gdyby naprawdę wykorzystywano wyniki badań opinii publicznej, wszystkim w kraju żyłoby się lepiej	74	13	13
Badania robi się, żeby władza wiedziała, co ludziom dokucza	66	21	13
Większość Polaków nieufnie odnosi się do sondaży, niechętnie ujawnia w nich swoje opinie	59	24	17
Większość Polaków nie wie, po co przeprowadza się takie sondaże	57	32	11
Badania to jakby egzamin z wiedzy obywatelskiej	56	33	11
Ludzie biorą udział w badaniach, bo to obywatelski obowiązek	47	42	11
Pytania są często za trudne dla zwykłych ludzi	46	45	9
Jeżeli z badań wynika, że obywatele nie mają zaufania do rządu, to rząd powinien podać się do dymisji	45	39	16
Przykro jest, kiedy nie wiadomo, jak odpowiadać na pytania ankiety	45	43	12
Badani na ogół boją się, że nie poradzą sobie z pytaniami	45	43	12
W ankietach poruszane są problemy ważne tylko dla polityków, a nie dla zwyczajnych ludzi	43	43	14
Badania robi się, bo władze chcą o wszystkim wiedzieć, nawet myśli chcą znać	39	48	13
Badania robi się po to, żeby kontrolować obywateli	25	62	13
Do wyników sondaży nie można mieć zaufania, gdyż są one prowadzone tak, aby dobrze wypadli ci, którzy za nie płacą	24	53	23
Większość ludzi kłamie, kiedy odpowiada na pytania ankiety	20	49	31
Ludzie na ogół boją się odmówić udziału w badaniach	18	64	18
Ludzie zwykle żałują, że zgodzili się wziąć udział w badaniach	14	65	21

Respondenci w dużej mierze są przekonani również o tym, że badania służą samej władzy, która chce wiedzieć, co naród o niej myśli (80%), a także – co ludziom dokucza (66%). Z drugiej strony, niespecjalnie zgadzają się oni z opinią, jakoby w ankietach poruszane były wyłącznie te problemy, które są ważne dla polityków, a nie dla zwyczajnych ludzi (43% odpowiedzi twierdzących, 43% przeczących). Jednocześnie ponad połowa ankietowanych (53%) nie zgadza się z głosami krytyki, że do wyników sondaży nie można mieć zaufania, gdyż są one prowadzone tak, aby dobrze wypadli w nich ci, którzy za nie płacą. Niemal co drugi respondent (48%) podważa też tezę, że badania robi się po to, by władze mogły o wszystkim wiedzieć. Większości Polaków (62%) wątpliwy wydaje się również zarzut, że sondaże służą kontroli obywateli. Zdaniem blisko połowy respondentów (47%) udział w badaniach stanowi natomiast obywatelski obowiązek każdego Polaka.

Choć wartość poznawcza badań opinii publicznej jest znacząca, udział w nich, a także zrozumienie uzyskiwanych wyników stanowią dla wielu osób duże wyzwanie. Respondenci przede wszystkim wskazują, że ludziom trzeba więcej tłumaczyć, o co chodzi w badaniach (79%). Zdaniem ankietowanych, Polacy w większości nieufnie odnoszą się do sondaży i niechętnie ujawniają w nich swoje opinie (59% wskazań), nie wiedzą również, po co się je przeprowadza (57%). Jednocześnie często postrzegają badania jako swoisty egzamin z wiedzy obywatelskiej (56%). Nic więc dziwnego, że blisko połowa respondentów (45%) odczuwa dyskomfort, gdy nie umie odpowiedzieć na pytania ankiety, lub ma obawy, że nie poradzi sobie z pytaniami. Niemal tyle samo badanych (46%) twierdzi, że pytania są często zbyt trudne dla zwykłych obywateli.

Najbardziej zdecydowanie (65%) Polacy przeciwstawiają się tezie, jakoby respondenci mieli zwykle żałować decyzji o wzięciu udziału w badaniu. W większości (64%) nie zgadzają się także ze stwierdzeniem, że udział w badaniu wynika najczęściej z braku asertywności. Wreszcie blisko co druga osoba (49%) nie wierzy, by respondenci odpowiadając na pytania ankierów świadomie mówili nieprawdę.



Mimo iż bezpośrednio po wyborach prezydenckich sondaże publicznie dyskredytowano, zdecydowana większość Polaków nadal dostrzega ich użyteczność zarówno dla naukowców badających problemy społeczne, jak i dla władz odpowiadających za

kluczowe decyzje w państwie. Co więcej, niemal wszyscy respondenci sądzą, że badania opinii społecznej w pewien sposób przynoszą także korzyść zwykłym obywatelom, dając im możliwość publicznego przedstawiania poglądów na różne tematy. Choć w ostatnich latach zmalała liczba osób, które uważają, że opinie wyrażane w sondażach powinny mieć decydujące znaczenie przy podejmowaniu decyzji politycznych, nadal zdecydowana większość ankietowanych uważa, iż władze w swojej pracy powinny przynajmniej brać pod uwagę rezultaty przeprowadzanych badań, jeżeli dotyczą one kwestii społecznych.

Problem innego typu stanowi zaufanie do prezentowanych w mediach wyników sondaży. Przy ich analizowaniu często zapomina się bowiem o tym, by mieć na uwadze różnorodne problemy metodologiczne, wynikające z braku idealnych warunków badawczych. To jednak nie powinno przekreślać wiary czytelników w wartość informacyjno-poznawczą sondaży, lecz jedynie zachęcić ich do uważnej lektury i analizy wyników.

Opracowała
Katarzyna WĄDOŁOWSKA

A N E K S

Tabela 1

		W jaki sposób, Pana(i) zdaniem, rząd, parlament i inne władze powinny korzystać z wyników badań opinii publicznej?				Liczba osób
		Wyniki badań opinii publicznej powinny być zobowiązujące dla władz, jeżeli obywatele mówią, czego chcą w danej kwestii społecznej	Władze powinny brać pod uwagę wyniki badań opinii publicznej, ale niekoniecznie się do nich stosować	Badani nie mogą wiedzieć, co jest najlepsze dla kraju, decyzje muszą podejmować kompetentne władze	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	%	
Ogółem		49	36	7	8	1039
Płeć	Mężczyźni	50	38	6	5	495
	Kobiety	48	34	8	10	545
Wiek	18-24 lata	51	42	4	4	142
	25-34	42	48	4	6	184
	35-44	51	41	5	3	157
	45-54	45	36	10	9	169
	55-64	55	31	8	6	192
	65 lat i więcej	51	21	11	18	195
Miejsce zamieszkania	Wieś	49	33	6	12	403
	Miasto do 20 tys.	50	35	12	2	143
	20-100 tys.	47	38	7	9	197
	101-500 tys.	54	31	7	8	162
	501 tys. i więcej mieszk.	45	49	5	1	134
Wykształcenie	Podstawowe	50	24	10	17	271
	Zasadnicze zawodowe	55	29	9	7	267
	Średnie	50	41	5	4	348
	Wyższe	36	58	3	3	153
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	35	58	3	4	72
	Średni personel, technicy	56	42	2	2	40
	Pracownicy adm.-biurowi	44	49	4	2	68
	Pracownicy usług	53	40	4	3	75
	Robotnicy wykwalifikowani	45	35	7	13	126
	Robotnicy niewykwalifik.	56	26	12	7	64
	Rolnicy	59	29	3	9	55
	Pracujący na własny rach.	44	44	11		36
Bierni zawodowo	Renciści	56	28	4	12	75
	Emeryci	49	27	10	14	239
	Uczniowie i studenci	44	53	2	1	82
	Bezrobotni	50	25	15	9	58
	Gospodynie domowe i inni	55	30	9	6	50
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	42	48	5	5	117
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	51	38	6	5	89
	sekt. pryw. poza rolnict.	46	43	6	5	242
	prywatnym gosp. rolnym	62	32	4	3	53
Dochody na jedną osobę	Do 500 zł	52	31	9	8	184
	501-750	54	31	6	8	167
	751-1000	50	33	8	8	187
	1001-1500	57	29	7	7	152
	Powyżej 1500 zł	38	51	6	5	166
Ocena własnych war. mater.	Złe	54	27	5	14	165
	Średnie	47	34	8	11	429
	Dobre	49	41	7	3	445
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	51	18	10	21	50
	Raz w tygodniu	55	29	8	8	467
	1-2 razy w miesiącu	43	44	5	8	185
	Kilka razy w roku	44	42	7	7	244
	W ogóle nie uczestniczy	40	48	6	6	92
Poglądy polityczne	Lewica	49	39	8	4	172
	Centrum	50	38	6	6	325
	Prawica	50	37	6	7	324
	Trudno powiedzieć	46	29	9	16	217